Nᴇʀ 100

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 20 *Sierpnia v. s.* 1823 *Roku.*

Wiadomości Krajowe.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 11 sierpnia.

Wielki przegląd gwardyy Cesarskich odprawił się d. 8 t. m. Cesarz Jegomość, w towarzystwie NN. Wielkich Xiążąt, Mikołaja i Michała, otoczony swymi adjutantami i jenerałami udał się konno na pole Marsowe, gdzie woyska różney broni zgromadzone były na wielką paradę, w liczbie około 40,000 ludzi. Nayjaśnieyszy Pan przejechał szeregi Wnet potym kolumny przeciągały w naywiększym porządku przed Jego Cesarską Moścą, przed pojazdami NN. Cesarzowych i Nayjaśnieyszey Wielkiey Xiężny Alexandry. Przegląd ten, któremu pogoda naypięknieysza nowego blasku dodawała, zakończył się zwyczaynemi w tey porze manewrami.

Hrabia *Ferronay*, par Francyi, poseł N. K. J. C. przy dworze N. Cesarza Jegomości Wszech Rossyy, uwiadomił wszystkich francuzów, w stolicy tuteyszey znaydujących się, iż w dniu 13 (25) t. m., w kościele katolickim, odprawi się nabożeństwo uroczyste, jako w dniu imienin N. *Ludwika XVIII*, Króla Francyi i Nawarry (*Cons. Impar.*)

Podług gazety senackiey, przez Naywyższe Ukazy J. C. M. wydane do Rządzącego Senatu:

D. 25 lipca. Były wice-gubernator tomski, radca stanu, *Horłow*, nayłaskawiey mianowany prezydentem rządu gubernialnego irkuckiego, i razem wyniesiony na rzeczywistego radcę stanu.

Teyże daty. Prezydent izby włodzimierskiey sądu cywilnego, radca stanu *Harasimow*, naymiłościwiey mianowany pierwszym członkiem kancellaryi rozgraniczenia.

Dnia 1 sierpnia. Znaydujący się przy missyi w *Kopenhadze* sekretarz poselstwa, radca kollegialny, Hrabia *Santi*, w nagrodę odznaczającey się gorliwości w służbie, nayłaskawiey mianowany radcą stanu.

Dnia 5 sierpnia. Jarosławski Wice Gubernator, radca kollegialny *Murczenko*, na własną prośbę, uwolniony od obowiązkow, a jarosławskim wicegubernatorem mianowany tameczny prokuror gubernialny, radca kollegialny *Horański.*

Cesarz Jegomość d. 28 marca potwierdził Opiniją Rady Państwa, przyznającą, na mocy 92 artykułu 19 punktu Przywileju Szlacheckiego, radcy tytularnemu, Bazylemu *Kozaczkowu*, dostoyność szlachecką, jako pochodzącemu z oyca rangi ober oficerskiey, tym bardziey, że oyciec jego za życia jeszcze swego prosił o policzenie syna swego do klassy szlachty.

Rządzącemu Senatowi Minister spraw duchownych i narodowego oświecenia radca tayny i kawaler Xiążę Golicyn dnia 12 kwietnia 1823 roku, w raporcie doniosł, iż znalazł potrzebnem, w odbywaniu spraw o rozwiązaniach małżeństwa czyli dyspensacyach w wyznaniu ewangelickiém, ustanowić porządek, odpowiednieyszy do stosunkow kościoła tego wyznania, wchodził do Komitetu PP. Ministrów z przedstawieniem w punktach poniższych:

1) Wszystkim Konsystorzom Ewanjelickim, które mają władzę biskupią, zostawić prawo rozwiązywania przez siebie, dla przyczyn ważnych wszystkie te małżeństwa w stopniach pokrewieństwa i powinowactwa, które podług praw Kościoła Ewanjelickiego bez przełożeń do Monarchy mogą bydź rozwiązywane.

2) Wszystkim Konsystorzom Ewanjelickim, które nie mają mocy rozwiązywania małżeństw niepełnoletnich i do zakończenia żałobnego terminu zostawić to prawo.

3) Wszystkie Konsystorze o każdey dyspensacyi mają donosić Ministrowi spraw duchownych, ażeby on ze swojey strony mógł mieć baczność na działania ich w tym przedmiocie.

4) W przypadku równości głosow między Członkami Konsystorzów, przedstawienie ma iśdź do Ministra spraw Duchownych, dla wyjednania Naywyższego rozwiązania, przez Komitet PP. Ministrów.

5) Srodek ten ma bydź czasowy, i będzie trwał tylko do utworzenie Jeneralnego Ewanjelickiego Konsystorza Państwa, gdzie postanowione będą i na ten przedmiot stałe prawidła; a co przez wypis z protokułow Komitetu Ministrów 30 stycznia i 20 lutego teraznieyszego roku, objawiano P. Ministrowi spraw duchownych i narodowego oświecenia, iż Komitet, zgadzając się z przedstawieniem, utwierdził je, i Cesarz Jegomość na postanowienie Komitetu zezwala.

Wedle Ukazu Jego Cesarskiey Mości Rządzący Senat, na Powszechnem Zebraniu Departamentow Sankt petersburskich, wysłuchawszy: *naprzód:* Opinii Rady Państwa, w osnowie następującey: „Na Departamencie Praw i na Powszechnem Zebraniu Rady Państwa rozważany był raport Powszechnego Zebrania Rządzącego Senatu Departamentow Sankt-petersburskich co do pytania: czy należy poczytywać za familiyny majątek, nabyty przez kupno od krewnych jednego imienia? Powodem do tego była sprawa następująca: Radca stanu *Werderowski* zapisał testamentem na familiją, mijając bliższych następców, majątek swóy, który przyszedł doń nie drogą spadku, a prawem nabycia od krewnych. Wynikły ztąd spór, między bliższymi następcami, a dalszymi krewnymi, rozwiązany w części Ukazem z dnia 30 listopada 1807 roku, przez który postanowiono, iż majątek familiyny, przedany teyże familii, nie traci swey natury, i rozkazano: majątek familiyny, przedany przez *Werderowskiego* familii swey i potym przezeń napowrót kupiony, uważać za familiyny; lecz że jedna część testamentem zapisanego przez *Werderowskiego* majątku, była przezeń tylko kupiona u krewnych; druga zaś pierwiey przedana krewnym, a potym znowu od nich kupiona, przeto ten Ukaz 1807 roku przywodząc tylko ostatni przypadek, to jest, przedaży i kupli, zostawiał pierwszy, t. j. prosto kupli, bez żadnego oznaczenia; przez co sprawa, która była w rozpatrywaniu w różnych urzędach, podpadła różnym sądzeniom. Izba Cywilna Riazańska, Kommissya prośb i Powszechne Zebranie Senatu, majątek, w pierwszém zdarzeniu oznaczony, uważały za dobrze nabyty, dla tego, że w Ukazie 1807 roku nie jest nazwany familiynym; a 2gi Departament Senatu przy-

znawał go za familiyny, opierając się na istotney myśli Ukazu. Rada Państwa na Departamencie praw znalazła wyrok pierwszych trzech urzędów zasługującym z pierwszeństwem na utwierdzenie. Rada Państwa na Powszechnem Zebraniu, uznając zdanie to z prawidłami zgodném, zgodnie z niem postanawia: tę część majątku *Werderowskiego*, która przezeń kupiona u familijantów, nie będąc pierwiey od niego im przedaną, uważać za majątek dobrze nabyty, z warunkiem, iżby to postanowienie miało moc prawa we wszystkich sporach o sukcessyą, do których ono w podobnem zdarzeniu zastosowane bydź może. „Na tey opinii napisano: „Jego Cesarska Mość, nastałą Opiniją na Powszechnem Zebraniu Rady Państwa w sprawie o to: jak uważać majątek, kupiony od krewnych jednego imienia, Naywyżey potwierdzić raczył i wypełnić rozkazał: „*Prezydent Rady Państwa X. Piotr Łopuchin* dnia 21 maja 1823 roku.“ I *powtóre*, sprawkę. Rozkazali: względem należytego wykonania powyżey wypisaney Opinii Rady Państwa, przez Jego Cesarską Mość Naywyżey potwierdzoney, i postanowienia Powszechnego Zebrania Senatu Departamentow Sankt-petersburskich, Rządowi Gubernialnemu Rjazańskiemu zalecić Ukazem, a do 2go Departamentu Senatu przesłać uwiadomienie, przy którem powrócić i jego wywód. A że przez pomienioną, Naywyżey potwierdzoną Opiniją Rady Państwa uznano wyrok Izby Cywilney Riazańskiey, Kommissyi prośb i Powszechnego Zebrania Senatu, w sprawie względem majątku *Werderowskiego*, z prawidłami zgodną i razem postanowiono, iżby to postanowienie miało moc prawa we wszystkich sporach o sukcessyą, w których ono dla podobieństwa przypadku stosowane bydź może; zaczem dla należytego i niechybnego wykonania, zalecić wszystkim Izbom Cywilnym, Sądom Głównym i Jeneralnym 2gim Departamentom przez Ukazy, również przez Ukazy dać wiedzieć i wszystkim dalszym mieyscom urzędowym, również PP. Ministrom, Kontrolerowi Państwa, Wojennym Jenerał Gubernatorom i Wojennym Gubernatorom, zarządzającym i Cywilnemi sprawami, Jenerał Gubernatorom, Gubernatorom Cywilnym i Naczelnikom miast; a do Departamentow Rządzącego Senatu i do Powszechnego Zebrania Departamentow Moskiewskich, równie i do Nayświętszego Rządzącego Synodu przesłać uwiadomienia. Dnia 23 lipca 1823 r.

Kurs petersburski d. 7 sierp.: dukat hollenderski nowy 11 r. 75 kop.. Zmiana złota 2 r. 88½ kop. Zmiana srebra 2 rub. 70¼ kop.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długow: 6§ assygn. - po — — 102 — } procentow
6§ brzęczącą monetą — 98 — }

Francya.

Paryż, dnia 8 sierpnia
(z Korrespondenta Hamburskiego.)

Niedawno miała bydź mowa na radzie ministrów: czyliby rządowi nie należało przywrócić cenzury gazet: do czego przez ostatnie prawo o dziennikach jest upoważniony. Z artykułu umieszczonego w gazecie *Journal des Debats*, łatwo się daje postrzedz, że to pytanie nie zostało jeszcze rozwiązane.

Taż gazeta donosi z *Paryża* pod d. 9 sierpnia: Hrabia *Daudigné*, kawaler *Brular*, Vice-Hrabia *Reiset*, Hrabia *Vitré*, *La Roche-Aymont*, mianowani zostali jenerał porucznikami; Baron *Kentwinger* (który r. 1813 dowodził wyprawie angielskiey z *Helgoland* do *Curhaven*, i od powrótu *Burbonów*, w randze półkownika, w głównym sztabie J. K. W. Monsieur zostawał), Hrabia *Bouille*, Margrabia *Radaillac*, Hrabia *Modene*, Margrabia *Vennevelles*, Hrabia *Clermont-Lodeve*, Xiążę *Fitz James*, półkownik *Fantin-Desodoard*, P. *Montculm*, Baron *Hurel* i *Lachaise-Berygni* mianowani marszałkami obozowymi.

Paryż dnia 9 sierpnia :
(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Król mianował jenerałami porucznikami Marszałków polnych: Vice-hrabiego *Corsin*, Hrabiów *Larochejacquelin*, *Grundler* i *Bethisy*; a Marszałkami polnymi 4 półkowników.

Z powodu powiększającey się ludności Paryża i napływu podróżnych tak z prowincyi jak zza granicy, stolica nasza powiększoną zostanie nowem przedmieściem, które zamykać będzie 800 domów mieszkalnych. Już wyznaczono mieysce i rozległość przedmieścia, którego środek ozdobiony będzie wielką fontanną. Drzewo, cegła i inne przedmioty potrzebne do budowy już są nagromadzone. Ta nowa część Paryża leży między Sekwaną, polami Elizeyskiemi i mieyscem zwanem *Chaillot*.

Jenerał *Sebastiani* pojechał do *Korsyki*, oyczyzny swojey; sądzą, iż tam znowu deputowanym obrany będzie.

Od czasu, jak w roku 1803 kruszec Palladium odkryty został, pierwszy raz użyto go w Paryżu na medale, wybite w mennicy królewskiey. Oczyścił go i zdatnym do wybicia uczynił Pan *Breant* i Królowi pierwszy medal złożył. Kruszec ten, odkryty r. 1803 przez Panów *Chenevix* i *Wallaston*, nazwisko swoje wziął od planety Pallas, odkrytego właśnie w tymże czasie przez Pana *Olberts*. Znayduje się w ziarnach pod rodzimą platyną, i jest równie rzadki jak kosztowny.

D. 11. Hrabia Guilleminot, major jeneralny, nadesłał z główney kwatery w Manzanares, bulletyn, od woyska z daty d. 3 sierpnia. Dajemy z niego wyciąg, jak następuje: Jenerał porucznik Hrabia Molitor, dowodzący naczelnie drugim korpusem, uwiadomił Xięcia Angouleme przez gońca umyślnego, o dalszym skutku swoich działań od zdobycia twierdzy Lorca. Jenerał Vincent, stojący w Murcyi z brygadą piechoty i jazdy, dowiedziawszy się, że kolumna nieprzyjacielska, licząca 1500 ludzi wyszła z Kartageny, końcem nabycia żywności i innych potrzeb, pociągnął natychmiast przeciwko temu oddziałowi, natrafił na jego straż tylną we wsi Ronda, i zabrał w niewolą 3 oficerów i 100 żołnierzy. Stanąwszy d. 24 w Guadix, dowiedział się jenerał Molitor, że nieprzyjaciel zajął stanowiska i na niego oczekuje. Jenerał Zayas, dowodzący oddzielnym korpusem, był w Grenadzie. Ballasteros i Balanzar z główną siłą i wyborem woyska postąpili tajemnie z okolicy Grenady i Jaen do Guadalhuertuna w tey nadziei, że 2gi korpus woyska, nie wiedząc o tem poruszeniu, nieprzewidzianego napadu tak łatwo nie odeprze. Lecz jenerał Molitor uczynił natychmiast rozporządzenia, potrzebne do jutrzeyszego napadu. Udał się d. 25 z całą dywizyą jenerała Loverdo z Guadix przez Mereda, a jenerałowi Pelleport, dowodzącemu 6tą dywizyą, kazał posunąć się z gór do Guelago, jenerałowi zaś Damon z Baza do Almias. Nieprzyjaciel, polegając naywięcey na swojey jeździe, pośpieszył z wyprawieniem 1200 koni przez Guadalhuertuna. W tem mieyscu nie mieliśmy jak 400 jazdy, która już 12 godzin drogi odprawiła, lecz jenerał Bonnemain, dowodzący tą przednią strażą nie ociągał się z rozpoczęciem napadu. Szwadrony hiszpańskie rozstawione przed miastem i między jego ulicami, jedne po drugich przełamane zostały. Uderzyły potem szeregi nasze na 1000 koni do boju uszykowanych. Trzykrotny napad doznał dzielnego odporu, lecz nakoniec nieprzyjaciel rozbity, poszedł w rozsypkę i przez dwie godziny drogi był ścigany przy odgłosie: Niech żyje Król! Konstytucyoniści zostawili bojowisko zasłane zabitymi, rannymi i bronią; zabraliśmy im sztandar i 200 jeńców, pomiędzy którymi 3 półkowników i 8 niższych oficerów. Z naszey strony poległo 2 żołnierzy, a rannych mamy 2 oficerów i 8 ludzi. Pod jenerałem *Bonnemain* ubito konia.“

„Po tey zwycięzkiey potyczce, jenerał *Ballasteros*, mający około 12,000 woyska, po różnym pochodzie na przód i wstecz, cofnął się do Huelma. Jenerał *Molitor* sam śledził jego poruszenia, a dowiedziawszy się, że zajął obronne stanowisko w górach, postanowił d. 27 wyruszyć przeciwko niemu. Zważywszy, że żywność jedynie dostać może z Grenady, przez jenerała *Zayas* osadzoney,

wyprawił tam jenerała *Ordoneau*. Za zbliżeniem się tego dowódcy, *Zayas* ustąpił, zostawiwszy tylko jeden batalion, dla utrzymania porządku, dopóki nasze woyska nie przybędą; co gdy nastąpiło, przeszedł cały batalion do nas przy okrzykach: Niech żyje Król! Mieszkańcy Grenady, prawdziwi rojaliści, okazali nayżywszą radość z przybycia francuzów. Rozstawienie różnych oddziałów na linii kommunikacyyney aż do Grenady, zmnieyszyło siły jenerała *Molitora* do 14 batalionów. Nieprzyjaciel miał dwa razy tyle woyska, w którem znaydowało się wielu starych, doświadczonych żołnierzy; lecz jenerał *Molitor*, polegając na waleczności swojego woyska, zebrał je rano d. 28 pod Montelegicar, ułożywszy dniem wprzódy cały plan napadu. Po jednogodzinnym pochodzie, celem oskrzydlenia nieprzyjaciela, natrafił na jego straż przednią ze 150 koni złożoną, która z pobliskiego pagórka do naszey linii ognia dała. Kapitan *Lanferna*, dowodzący strażą bokową Hrabiego *Molitor*, uderzył natychmiast na ten poczet, i zniósł zupełnie. Podpółkownik, 3 oficerowie i 10 konnych żołnierzy legio pod naszemi pikami; 15 wzięliśmy w niewolą, a 30 innych z oficerem sami się poddali. Tymczasem jenerał *Corsin*, na czele strzelców postępując przeciw lewemu skrzydłu, zajął stanowisko pod las Abuneles, a jenerał *Bonnemain* w tymże czasie opanował wzgórki pod *Campillo*. Chciał temu nieprzyjaciel przeszkodzić, lecz jenerał *St. Chamans* na czele strzelców konnych zniweczył wszelki opór, i woysko nasze przy odgłosie dzwonów i oznakach radości mieszkańców, weszło do Campillo. Ludność tego miasta, pomimo strzelania konstytucyonistów, wskazywała nam ścieżki, którędy ich dopędzić lub odciąć można było. Nieprzyjaciel, wyparty z Campillo, cofnął się w nieładzie ku Cambil, lecz jenerał *Loverdo* rzęsistym ogniem przymusił go, iż się zwrócił w lewo gdzie poniósł znaczną stratę od jenerałów *Pelleport* i *Faverot*. Ogień na wszystkich mieyscach był nieustanny, szczególniey ze strony rewolucyonistów, którzy mieli tę korzyść, iż zaymowali spadziste wzgórza. Nasi żołnierze słabo tylko na ich wystrzały odpowiadać mogli, gdyż musieli wdzierać się na skały, lecz dostawszy się na wzgórza, odpłacili za to wdwoynasób, tak, iż nigdzie nie mógł się nieprzyjaciel oprzeć ich natarciu. Chciał kilkakroć powrócić do porządku, lecz nasze bataliony przymusiły go bagnetem do odwrotu i zniszczyły większą część lekkich półków prowincyonalnych Arragonii i Walencyi, zabrały im oraz dwie chorągwie. Nieprzyjaciel wyparty został koleyno ze wszystkich stanowisk. Bitwa trwała do zmroku; ciemności nocne wstrzymały pogoń za uciekającymi, którzy niezupełne zniszczenie opiekuńczym górom są winni, gdyż jazda nasza trudności w pochodzie w mieyscach górzystych doznawała. Nieprzyjaciel cofnął się w naywiększym nieładzie przez Cambil, zostawiwszy skały okryte 4 do 500 zabitych i ranionych. Zabraliśmy w niewolą 300 żołnierzy, tudzież 30 oficerów sztabowych i niższych. Z naszey strony poległo 12 żołnierzy i 2 oficerów, a 40 mamy rannych. Swietne wypadki dnia 28, tak odięły odwagę szeregom nieprzyjacielskim, że następujący nocy 1500 ludzi zbiegło im z obozu. *Ballasteros*, odcięty od *Zayasa*, pociągnął w góry i osadził *Pazo Alcon*, *Quesada* i *Cazorta*. Przed nim znayduje się jenerał *Foissac Latour*, który z całą swoją dywizyą ciągnie do *Baeza* i *Villa Carito*; a gdyby *Ballasteros* chciał powrócić do prowincyi Murcyi, dozna nowych klęsk od jenerała *Loverdo*, który ze swoją dywizyą do *Guadix* pociągnął. Przed bitwą dnia 28 przysłał *Ballasteros* kilku gońców rozeymowych, lecz jego żądania odrzucone zostały."

Paryż dnia 10 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiey)

Odebrano tu przez telegraf z *Bajony* następującą wiadomość od Xięcia *Angouleme* do prezesa rady ministrów, datowaną w główney kwaterze w *Carolina* d. 6 sierpnia: „*Ballasteros* poddał się i uznał rejencyą."

List prezesa sądu woyskowego w *Katalonii*, pisany z *Mataro* d. 20 Lipca, wyraża: „Woysko tak dobrą karność zachowuje, iż nigdzie jeszcze niebyłem wezwany do ukarania występków żołnierzy francuzkich, popełnionych względem mieszkańców hiszpańskich. Ufność, zgoda i przyjaźń panują między hiszpanami i woyskiem naszem, które się w sposobie prawdziwie zadziwiającym sprawuje, i jak naylepszym tchnie duchem."

Szef batalionu *du Mallard* wyszedł dnia 30 lipca z parkiem artyleryi z *Bajonny* do *Burgos*, gdzie obeymie dowództwo części głównego parku woyska.

52 półk piechoty liniowey udał się z *Roszeli* do *Bajonny*.

Santona jest tak ściśle zamkniętą, iż osada jey oddawna nie ośmieliła się uczynić wycieczki. Wkrótce będzie oblężoną, jeśliby okoliczności tego wymagały.

Tuteysze dzienniki liberalne twierdzą, iż *Barcellona* jest we wszystkie potrzeby opatrzona, tak dalece, iż sprowadzone ukradkiem przez anglików owoce, jarzyna i pszenica nie miały pokupu.

Bajonna dnia 3 sierpnia.

Osada w *St Sebastian* uczyniła przed kilku dniami wycieczkę, którą jednak woysko nie poniosłszy żadney straty odparło.

Marsylia, dnia 4 sierpnia.

Kaper hiszpański zabrał wczora niedaleko zamku *If* dwa małe statki, które chciały zawinąć do portu. Ludzie z tych statków uciekli; kaper strzelał do nich i zabił 2 maytków, a inni przybyli szczęśliwie do tuteyszego portu.

Hiszpanija.

Madryt dnia 31 lipca.

(z Korrespondenta Hamburskiego.)

Zapewniają, że Król wkrótce oswobodzony zostanie: przynaymniey taka pogłoska rozeszła się po wyjeździe Xiążęcia *Angouleme*, iż Pan *A'Court* odebrał pismo następujący treści: „Iż on niezwłócznie ma się udać do *Kadyxu*, dokąd rząd angielski posyła 2 fregaty. Poseł ma oświadczyć stanom kortez, że Anglia nigdy się niewdawała w rządy żadnego kraju i nigdy nie będzie się wdawała; ale przez wypadki zaszłe w *Sewilli*, uyrzała się przymuszoną, z Monarchami Europy spólną mieć sprawę, dla oswobodzenia Króla hiszpańskiego. Oświadcza przeto, ustanowić amnestyą. Ci wszyscy, którzy się rozumieją bydź narażonymi, i do Anglii jechać chcą, mogą wsiąść na obie fregaty, i dopóki Król *Ferdynand* nic nie postanowi względem przyszłego ich losu, o swoje utrzymanie spokoyni bydź mogą. Jeśliby zaś konstytucyoniści przyjąć tego niechcieli; fregaty połączą się z eskadrą francuzką; a wtenczas nie powinni niczego spodziewać się od Anglii."

Dnia 19 b. m. zawinął do *Vinarez* z *Gibraltaru* płynący statek, niosący 10ciu podróżnych. Ci byli uwięzieni w *Ceuta* za opinie anty konstytucyyne.

Madryt dnia 2 sierpnia.

(z Gazety Warszawkiey.)

Gazeta tuteysza umieściła rozmaite wyjątki przejętych listów. Jeden z nich pisany przez Pana *Jabot*, tak nazwanego konstytucyynego posła w *Londynie*, donosi pod d. 27 czerwca tak nazwanemu ministrowi interessów zagranicznych, iż mu się nie udało zrobić układu z bankierem *Bernales*, względem pożyczki 40 milionów realów; a bankier *Cack* swoje cofnął w tey mierze propozycye. Po wielkiem narzekaniu na bezskuteczność starań swoich, donosi P. *Jabot* ministrowi swemu, iż ledwo mógł dostać 17,000 funtów szterlingów, a to nie pieniędzmi, lecz prochem, żywnością i bronią, które posłał do *Vigo* do rozporządzenia jenerała *Morillo*. Drugi list *Miny* pisany z główney kwatery jego w *Sans* pod d. 28 czerwca, wystawia ministrowi woyny smutny obraz stanu jego: „Gdybyśmy mieli (pisze) lepsze woysko, moglibyśmy uskutecznić zamysł, który nas tak mocno obchodzi; lecz wkroczenie woyska francuzkiego nabawiło mię nowego kłopotu. Mieszkańcy przyłączyli się do strony francuzów. Hoynie dostarcza-

ją im potrzeb, a nam braknie wszystkiego. Nie mogąc tym sposobem utrzymać się w otwartem polu, musiałem przestawać na korzyściach, jakie położenie mieysca wskazywało. Podług zasięgnionych wiadomości, nieprzyjaciel jest cztery razy liczniejszym od nas." Kończy *Mina* swóy raport do ministra zamkniętego w *Kadyxie*, prośbą o żołnierzy, żywność, odzież, broń, ładunki i pieniądze.

Magistrat w *Kadyxie* podał stanóm adres, w którym mocnemi wyrazami wystawia nieszczęście grożące miastu, jeśli Król nie odzyska wolności. Spodziewają się naylepszego skutku z tego kroku.

Don Inigo Lodres, jeden z nayumiarkowańszych deputowanych stanów, został mianowany dowódcą w *Kadyxie*, a półkownik artylleryi *Alpuente*, ministrem woyny. Ma on także należeć do umiarkowanego stronnictwa.

Jenerał *Bessieres* zamknął twierdzę *las Penas de San Pedro*, na granicy prowincyi Murcyi.

Rejencya odebrała od dowódcy prowincyi Grenady urzędową wiadomość, iż woysko francuzkie pod sprawą jenerała Barona *d'Ordogno* zajęło miasto *Grenadę*, po wyyściu ztamtąd woyska konstytucyynego Jenerała *Zayas*. Chciał on sprawić wyobrażenie o wielkich swoich siłach, przez przybycie do niego wielu jenerałów i oficerów, których woysko opuściło; lecz istotnie nie miał więcey nad 1,600 piechoty i 500 jazdy; jest więc zbyt słabym, aby mógł dać niejaki odpór francuzom. Półk prowincyonalny w *Guadyx*, który pozostał w mieście tegoż nazwiska, dla utrzymania władzy *Zayasa*, oświadczył się jednomyślnie ze wszystkimi swymi oficerami za sprawą królewską.

Mina choruje jeszcze w *Barcellonie*. Marszałek *Moncey* udał się z *Piera* do *Villa Franca*, dla utworzenia tam korpusu obserwacyynego, mającego wspierać woysko, które trzyma *Barcellonę* w zamknięciu.

Za przybyciem Xiążęcia *Angouleme* do *Puerto Santa Maria*, część 2go korpusu woyska połączy się zapewne z woyskiem jenerała *Bordesoult*.

Merino jest ciągle w Estremadurze. W prowincyi Walencyi panuje naywiększa spokoyność. Woysko nasze zaymuje zamek *Morella*; jenerał *Ulmann* jest w Walencyi. Słychać o poddaniu się *Empecinado*; nie masz już wątpliwości o poddaniu się korpusu *Villacampa*. Osada francuzka w Lorca, która cudów waleczności dokonała, odbiera codzień od mieszkańców dowody szacunku i wdzięczności, jakie sobie wspaniałem postępowaniem zjednała.

Uwięziono tu *Don Manuela de Bastomonte*, byłego prezesa klubu Złotey *Fontanny*.

Pan *Lecatteaux*, adjutant Xiążęcia *Angouleme* opuścił *Madryt* 24 godzinami wprzód, niż Xiążę, i udał się prosto do *Kadyxu*. Przez nadzwyczaynego gońca dowiadujemy się, iż dywizya pod bezpośredniem dowództwem Xięcia naczelnego wodza zostająca, w dniu 30 lipca znieść musiała tak gwałtowną ulewę z gradem, jakiey tu nie pamiętają. Burza ta nie odjęła jednak żołnierzom wesołości, którą wierne woysko francuzkie zawsze jest ożywione. Żołnierze wołali nieustannie. *Niech żyje Król! Niech żyje Xiąże Angouleme!* a mieszkańcy idąc za radością, którą w nich sprawiała obecność wybawców, przyymowali ich z niewymównym zapałem.

ANGLIA.

Londyn dnia 1 sierpnia.
(z Gazety Warszawskiey).

Dnia 8 b. m. dał Król Jmć wielki obiad dla Xiążęcia *Kumberland* i Xiążęcia *Solms*, pasierzba jego. Między innymi znaydował się na tym obiedzie Pan *Canning* z małżonką swoją. Nazajutrz udał się Xiążę *Kumberland* z Xiążęciem *Solms* do stałego lądu.

Słychać, iż jenerał *Quiroga* przybył tu, i w kilka godzin udał się przez *Falmouth* do *Gibraltaru*.

Pod *Korunną* dnia 31 t. m. wysypali francuzi bateryą i postawili na niey 10 dział 24 funtowych, z których strzelać mają do nowego miasta.

Tuteysza gazeta Ministeryalna *Goniec* donosi z *Portsmouth*, iż statek pocztowy nazwiskiem *Jerzy IV* ma ztamtąd płynąć prosto do *Kadyxu*, a na nim udadzą się podróżni, między którymi jest kilka francuzów.

NIEMCY.

Frankfort dnia 12 sierpnia.
(z Gazety Warszawskiey.)

Hrabia *Walmoden*, feldmarszałek austryacki i Hrabia *Ostermann Tolstoy*, jenerał adjutant N. Cesarza Jmci Rossyyskiego, przybyli onegday do tuteyszego miasta.

Z winnic *Johanniberga*, należących do Xiążęcia *Metternich*, nie sprzedawano dotąd wina, od czasu, jak je wspomniony Xiąże posiada. Teraz zaś ma bydź przedawane w różnych miastach po cenie ustanowioney.

Gazeta *Kuryer* warszawski zawiera z Niemiec co następuje: Król niderlandzki potwierdził układ, zawarty z Anglią względem zniesienia handlu niewolnikami na brzegach Afryki.

W *Hannowerze* d. 15 t. m. odbyła się kapituła Orderu *Gwelfów*, na którey ogłoszono 37 nowych kawalerów tegoż orderu, mianowanych przez Króla angielskiego, jako Króla hannowerskiego.

Korsarze hiszpańscy zabrali okręt duński, lecz sternik tak się omylił, że zamiast coby miał zaprowadzić zdobyty okręt do Hiszpanii, wpłynął z nim na powrót do jednego z portów duńskich, i nie tylko utracił zdobycz, lecz i sam dostał się w niewolą.

Z Holandyi znowu wielu wirtemberskich kolonistów i rzemieślników popłynęło do Brezylii. W miastach nadreńskich znowu dosyć mają pokupu jedwab, bawełna i towary kolonialne. W zeszłym lipcu z *Gdańska* wypłynęło okrętów 299, z rozmaitemi towarami, a naywięcey z drzewem, pszenicą, żytem, jęczmieniem, owsem, lnem i popiołem. — Wielki Xiąże darmsztacki wydał prawo, iż w jego państwie wszyscy młodzi żydzi są obowiązani uczyć się w publicznych szkołach chrześciańskich. Gdy Cesarz austryacki został uwiadomiony o przypadku Oyca ś. natychmiast przez gońca posłał do *Rzymu* pewną ilość naywybornieyszego wina *Tokay* zwanego, które jest nader wzmacniającym w osłabieniu.

W *Sztokolmie* na seymie szwedzkim uczyniono wniosek ze strony stanu szlacheckiego, aby siłę woyska lądowego, składającą się teraz ze 20,408 ludzi zmnieyszyć na 14,408; woysko zaś morskie, aby powiększyć. Utrzymanie dworu Króla szwedzkiego w r. 1809 kosztowało 270,000 talarów, w r. 1815 powiększono ten koszt 15,000 talar. przeznaczono oraz na utrzymanie mieblow królewskich 5,000 talarów, stany jeszcze uchwaliły Królowi i jego dynastyi ten wydatek powiększyć o 200,000 talarów, teraz na utrzymanie dworu następcy jeszcze dodano 70,000 talarów.

Po zmarłym Hrabi szwedzkim *Pose* zostało ważne dzieło: „O odpowiedzialności Ministrów."

W heskim umarł nie dawno gancarz z rozpaczy, iż jego los nie wygrał na loteryi; nieboszczyk tak zaś był pewny, że wygra znaczną summę, iż już a konto wygraney znaczne zaciągnął długi.

WŁOCHY.

Od granic włoskich dnia 9 sierpnia.
(z Gazety Warszawskiey.)

W *Nicei* zdarzył się osobliwszy przypadek. Tameczny urzędnik *Gandolfi* zjadł obiad z żoną swoją. Nadszedł potem przyjaciel chcąc ich odwiedzić, i został Pana *Gandolfi* umarłego na łóżku i trzymającego xiążkę w ręku; żonę jego także umarłą siedzącą z igiełką w ręku przy krosienkach do haftowania; kanarka w klatce nieżywego; a psa i kota zdechłych i rozciągnionych na posadzce. Przyczyna tego okropnego wypadku nie jest jeszcze wiadomą i sąd rozpoczął śledzenie.

Były cesarz mexykański, *Iturbide*, przybył z rodziną swoją do *Liworny*, gdzie teraz odbywa kwarantannę. Jeden z synów jego miał umrzeć podczas żeglugi.

DODATEK.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 100.

Wilno dnia 20 sierpnia v. s. 1823 Roku.

SZWAYCARYA.

Szafuza, dnia 23 lipca.

(z Gazety le Conservateur Impartial).

Pan *Fischer*, jeden z deputowanych kantonu berneńskiego, doniosł seymowi szwaycarskiemu, względem polecenia rządu, tyczącego się druku i policyi cudzoziemców. Doniesienie to, z wielką dokładnością ułożone, kazano rozesłać bezpośrednio do władz 22 kantonów, a zawiera co następuje: „W teraźnieyszych okolicznościach, komissya znalazła dostateczne pobudki do zaprowadzenia czuyności policyi, stosowney i zgodney w przedmiotach wyżey wymienionych; ale była też jednomyślnie przekonaną iż przez tę czuyność nie mogą i nie powinny bydź naruszane, ani stosunki ustanowione aktem związkowym, ani prawa udzielności kantonów. Uznano więc, ażeby wyrok seymu i konkordat nie mogły mieć mieysca, tylko w tych przedmiotach, i że naglące wezwanie, przesłane przez seym kantonom, byłoby stosownem do celu, który sobie zakładał.“

Kommissya więc postanowiła, w przedmiocie nadużycia druku, iż wzywają się władze wyższe wszystkich kantonów, ażeby przedsięwzięły środki surowe i dostateczne, ażeby gazety, dzienniki, pisma peryodyczne i ulotne, czyniąc wzmiankę o interessach obcych krajów, naywiększego dokładały starania, do usunienia tego wszystkiego, coby mogło obrazić względy należne mocarstwom przyjacielskim, albo dać powód do słusznych użaleń, i że w tym względzie, ażeby nie tak starano się ukarać przestępujących ale raczey, izby nie dopuszczono podobnych rzeczy ogłaszać.

We względzie policyi na cudzoziemców, kommissya zaleciła, unikać przez środki dostateczne, weyścia lub pobytu w Szwaycaryi, zbiegów, którzy, z przyczyny popełnioney zbrodni, lub za naruszenie spokoyności publiczney, opuścili swoję oyczyznę, i są za te rzeczy ścigani; również cudzoziemcy, którym dozwolono przebywać w Szwaycaryi, a którzyby tego nadużyli, knując niebezpieczne zamysły przeciw prawemu rządowi przyjacielskiego mocarstwa, albo mieszając spokoyność i pokoy wewnętrzny; izby odtąd weyście cudzoziemców do Szwaycaryi nie miało mieysca, jeśli nie będą opatrzeni świadectwami władz mieyscowych, i przez które dostatecznie siebie nie usprawiedliwią; a w przypadku przedłużonego pobytu, świadectwa udowodniające, mają bydź podpisane przez ministrów ich rządu akredytowanych przy związku szwaycarskim, kiedy ich rząd utrzymywać tu będzie swojego ministra.

Seym jednogłośnie przyjął przełożenie kommissyi, wyrok względem niego niezwłócznie przesłany będzie wszystkim rządom.

Dalszy ciąg ofiar na wykup greków z niewoli tureckiey.

Xiężna Zubow r: as. 1000, Marszałek gubernialny wileński Karpp r. sr. 100, Hrycewicz r. as. 10, Józef Puzyna r. as 5, Strumiłło r. as 5. Lange r. sr. 15, Taratuta r. as. 5, Teodor Hocedkiewicz sr. r. 1, Zidhlerowa r. s. 1. Przyałgowski sr. 50 k., Bartłomiey i Dorota Zatorscy sr. 1 r. 15 k. Kalinowski 7½ k. sr., Telszewska szkoła powiatowa 50 k. sr. Horodniczy Puzyrewski 2 r. sr., Jankowski 80 k. sr, Mineyko 10 kop. sr. Kukutowicz 7½ k. sr. Zgodno: Sekretarz A. Łazarowicz.

Przedaż Majątku.

2. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie liczącey się na Michale Markiewiczu, skarbowym podradczyku rzeczyckiego powiatu obywatela i byłym normalnym sędziu, znaczney co do prowiantu skarbowey należności, przeznaczono na przedaż z publicznego targu majątek jego, w bobruyskim powiecie położony, nazywający się wieś Sielec, w którey poddanych płci męzkiey 5, a żeńskiey 9 dusz, z ich majętnością; z tey wsi wyliczono dochodu assygn. rub. 76 kop. 85, a ioscioletnia intrata wynosi 1520 rub. 4¼ kop.; a zatem życzący kupić takowy majątek, zechcą przybywać do tego Rządu na terminy: 1szy 3, 2gi 7 septembra, a 3ci od dnia wydrukowania w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach, które poźniey nastąpi, we trzy miesiące; takowego majątku opis i kondycye okazane będą życzącym za przybciem ich tu na targi. Dnia 4 augusta 1823 r. Sekretarz F. Arcimowicz.

3. Od Litewskiego Grodzieńskiego Rządu ogłasza się, iż położona w tuteyszey gubernii w powiecie Wołkowyskim część majętności Łopienicy, wydzielona byłemu odkupczykowi trunkowego poboru Houwaltowi z czacheckiey exdywizyi, zawierają w sobie jednego poddanego z siemją, ziemią i zabudowaniem, na uzyskanie liczącey się na Houwalcie za trzymanie w mieście Grodnie odkupu, akcyzney niedoimki, przeznaczona na przedaż z publicznych targow, mających się odbywać dnia 26 i 27 następującego miesiąca septembra w Wołkowyskiey szlacheckiey Opiece, a trzeci ostateczny w tym Rządzie, za trzy miesiące od dnia wydrukowania, które poźniey nastąpi w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatém wzywają się życzący kupić. Dnia 26 julii 1823 r.

Expedytor Kolleski Sekretarz Jan Krupowicz.

o Zbiegach.

Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż jawiący się dobrowolnie chłopiec Janko Kosiło chociaż powiadał, że należy do liczby woyskowych kantonistow, lecz to jego opowiadanie po uczynionych przez ziemską policyą izyskanjach w istocie, niepotwierdziło się, i żeby on do kogo kolwiek należał nieodkryto; a zatem namocy Imiennego Naywyższego Jego Cesarskiey Mości Ukazu w dniu 23 februaryi teraź. roku wydanego, uznany włoczęgą i odesłany do Mińskiey Izby Powszechney Opieki, dla rozrządzenia nim zgodnie z powyższym ukazem, a zatem jeśli pomieniony chłopiec okaże się do kogo przynależącym, aby ten prosząc o zwrót jego postąpił podług wyraźnego brzmienia wyżey wzmienionego Naywyższego Ukazu; przymioty pomienionego chłopca Kosiły są: wzrostu 1¾ arszyna, twarzy białey okrągławey, oczu błękitnych, włosow na głowie i brwiach świa-tłorusych, nosa miernego, mówi czysto, religii uniackiey, od urodzenia lat 17. Dnia 28 lipca 1823 roku. Sekretarz F. Arcimowicz.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 17 sierpnia rubel srebrny 3 rub 77¾ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 70, stary r. 11 kop. 52 imperyał r. 36 kop. 60¾.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora. Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Od Litewsko - Wileńskiego Gbernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięty kurlandskiey gubernii w dobleńskim powiecie bez paszportu Dawid Romanowski, który między innemi na examinie wyznał, że mieysca urodzenia, stanu swego i do kogo należy niepamięta; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807 roku, podług rezolucyi Rządu pod dniem 1 czerwca 1823 roku nastałey, uznany włoczęgą i na mocy 10tego paragrafu Naywyższego Jego Cesarskiey Mości rozkazu pod d. 23 februaryi 1823 roku, danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posielenie odesłany d. 9 tegoż czerwca podług urządzenia o posyłających się, do tobolskiego Prykazu zsyłkowych, o czem zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu, uwiadamiają się właściciel tego włoczęgi albo gromada do którey należy. Przymioty pomienionego włoczęgi wzrostu 2 arszyn 4 wierszków; twarzy podługowatey, czystey, włosow na głowie ciemnorusych, brodę i wąsy goli, oczu szarych, nosa długiego. Dnia 27 julii 1823 roku. Sowietnik Białocki. Sekretarz Kleyst. Stołanaczelnik Suchocki.

Od tegoż Rządu ogłasza się, iż wzięty tuteyszey gubernii w kowieńskim powiecie, bez paszportu Józef Pawłow Berezowski, który na examinie powiadał, że mieysca urodzenia, stanu swego i do kogo należy niepamięta, lecz jak słyszał od zmarłych już rodziców, że żył jakoby około Nieświża, ale w jakiém mieyscu niewie; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807 roku, podług rezolucyi Rządu pod dniem 22 maja 1823 roku nastałey, uznany włoczęgą, i na mocy 10 paragrafu Naywyższego Jego Cesarskiey Mości rozkazu pod d. 23 februaryi 1823 r., danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posielenie odesłany d. 26 tegoż maja, podług urządzenia o posyłających się, do tobolskiego Prykazu zsyłkowych, o czém zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu uwiadamiają się właściciel tego włoczęgi lub gromada do którey należy. Przymioty pomienionego włoczęgi: wzrostu 2 arszyny $4\frac{3}{4}$ wiersz.; twarzy podługowatey suchey, włosow na głowie ciemnorusych, brodę i wąsy goli, oczu szarych, nosa miernego, na lewey stronie twarzy rodzime małe piętno, a na prawey brodawka, od urodzenia lat 18. Dnia 27 julii 1823 r. Podpisy jak wyżey.

2. Sąd Ziemski Ptu Wileńskiego interessowane strony przez ninieyszą awizacyą uwiadamia, że dekret ostateczny między wierzycielami i debitorami zeszłego Andrzeja Malczewskiego b. Pisarza Akt Trybunalskich w dniu 4 7bra teraźnieyszego 1823 r. promulgować będzie.

P o d r a d.

1. Kommissya Wileńskiego Prowiantskiego Depo wzywa chcących podjąć się dostarczenia do szpitalow woyskowych Grodzieńskiego i Bobruyskiego, jakichkolwiek z wyliczonych tu niżey artykułów i materyałów, ażeby przybywali do tey Kommissyi z prawnemi ewikcyami, na targi w niey przeznaczone dla szpitala Grodzieńskiego dnia 2, 5 i 7, a na przetargi dnia 12 nowembra teraźnieyszego roku: a dla Bobruyskiego na targi dnia 16, 19 i 22, a na przetargi dnia 27 tegoż nowembra

Tabella o potrzebney na rok ilości artykułów do jedzenia i picia i innych zapasow i materyałów dla Grodzieńskiego dywizyonnego szpitala, na dostawę których wzywają się życzący do Kommissyi Wileńskiego Kommissoryatskiego Depo na naznaczone u niey targi.

Nazwiska zapasow i materyałow, na gatunki podzielonych.	Ilość zapasow potrzebna na jeden rok kładąc wzorowie.	Ceny podług którey kupują się teraz staraniem gospodarskiém przez dozorcę szpitala na assygnacye.		
			Rub.	Kop.
A. Krup owsianych	970 pudow	czetwiert 8 pudow	34	30
Soli	240 pudow	pud	4	50
Słodu jęczmiennego	230 czetwierti	czetwiert	15	80
Miodu patoki	270 pudow	pud	20	—
Mąki pszenney	790 pudow	pud	5	—
Mąki owsianey	55 pudow	pud	4	—
Ulepu cukrowego	22 pudy	pud	20	—
Mydła ziarnistego (jadrowego) . .	210 pudow	pud	16	—
Siemienia konopnego . . .	2 pudy	czetwiert	20	—
Krup jęczmiennych	180 pudow	czetwiert	17	—
Swiéc łojowych	90 pudow	pud	20	—
B. Mięsa świeżego	3,175 pudow	pud	4	80
Tłustości baraniey	2 pudy	pud	15	—
Sadła świniego	12 pudow	pud	16	—
Masła	10 funtow	funt	—	30
Oliwy	12 pud. 20 funt.	funt	1	30
Oleju konopnego czystego . . .	90 pudow	pud	17	—
C. Kapusty kwaszoney półbiałey . . .	1,440 wiader	wiadro	1	50
Burakow kwaszonych . . .	1,600 wiader	wiadro	1	25
Zieleniny świeżey: kapusty, botwina, szczawiu i pokrzywy	250 pudow	pud	5	—
Mięty niemieckiey	17 pudow	pud	38	—
Cebuli zieloney	40 pudow	pud	5	—
Chrzanu w korzeniach . . .	65 pudow	pud	4	25
D. Piwa	350 wiader	wiadro	1	75
Octu na sposob niemiecki . . .	45 wiader	wiadro	9	—
— piwnego	200 wiader	wiadro	2	25
Spirytusu	20 wiader	garniec	15	—
Wina reńskiego portweyn . .	280 butelek	butelka	2	25
Gorczycy	1 pud 20 funtow	funt	—	45
Drożdży	100 wiader	wiadro	7	25
E. Mléka krowiego świeżego . .	30 wiader	wiadro	2	—
Jay kurzych	3,750 sztuk	setnia	2	25
F. Drew jednopolannych . . .	640 sążni	sążeń	7	—
— trzypolannych	350 sążni	sążeń	19	—

Tabella o potrzebney na rok ilości artykułów do jedzenia i picia i innych zapasów do Bobruyskiego woyskowego szpitala, na dostawę których wzywają się życzący do Kommissyi Wileńskiego Kommissoryatskiego Depo na náznaczone w niey targi.

Nazwiska zapasow i materyałow, na gatunki podzielonych.	Ilość zapasow potrzebna na jeden rok kładąc wzorowie.	Ceny podług których kupują się teraz staraniem gospodarskiém przez dozorcę szpitalu na assygnacye	Rub.	Kop.
A. Krup owsianych	1070 pudow	czetwiert 8 pudow	22	23½
Soli	240 pudow	pud	2	50
Słodu jęczmiennego	170 czetwierti	czetwiert	15	—
Miodu patoki	240 pudow	pud	14	—
Mąki pszenney	1470 pudow	pud	4	50
Mąki owsianey	285 pudow	pud	4	45
Ulepu cukrowego	10 pudow	pud	13	—
Mydła ziarnistego (jadrowego)	100 pudow	pud	14	—
Siemienia konopnego	2 czetwierti	pud	1	65
Krup jęczmiennych	55 czetwierti	czetwiert	19	76½
Swiéc łojowych	90 pudow	pud	18	—
B. Mięsa świeżego	3,500 pudow	pud	5	—
Sadła	40 pudow	pud	10	—
Oliwy	12 pudow	pud	60	—
Oleu konopnego czystego	145 pudow	pud	12	—
C. Kapusty kwaszoney półbiałey	2,150 wiader	wiadro	—	80
Zieliny świeżey: kapusty, botwinia, szczawiu i pokrzywy	240 pudow	pud	1	50
Mięty niemieckiey	13 pudow	pud	30	—
Cébuli zieloney	80 pudow	pud	2	28
Chrzanu w korzeniach	60 pudow	pud	4	—
Cébuli w główkach	110 pudow	pud	3	50
D. Piwa	680 wiader	wiadro	1	60
Octu na sposób reński	60 wiader	wiadro	13	81½
— piwnego	580 wiader	wiadro	2	30
Spirytusu	40 wiader	wiadro	26	70
Wina reńskiego portweyn	445 butelek	butelka	2	—
Gorczycy	5 pudow	pud	39	46½
Drożdży	730 garcy	garniec	—	97½
E. Jajek kurzych	3000 sztuk	setnia	2	83
F. Drew jednopolannych.	490 sążni	sążeń	3	33½
— trzypolannych	330 sążni	sążeń	8	75

Siódmey klassy Jafimowicz.
Osmey klassy Łunt.
Sekretarz Bohdanow.
Dziesiątey klassy Kastiljew.

Oświadczenie.

1 Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Sądu Grodz. Ptu Upit. w dacie poniższey zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową stronie rekwirującey jest wydan.

Roku tysiąc ośmset dwódziestego trzeciego julii szóstego dnia. Przed aktami Grodzkimi Ptu Upit znaydując się obecnie JW. Teodor Ropp b. Marszałek Gubern. Wileń. i kawaler ś. Anny drugiey klassy oraz orderu pols. dał do zapisania oświadczenie następne: w roku tysiąc ośmset siódmym junii dwónastego był wydany oblig przez W. Krzysztofa Hanna kap. Janowi Fryderykowi Heykingowi Hoptmanowi Windawskiemu na summę talarow bitych pięć tysięcy; takowy dług w roku tysiąc ośmset czternastym junii dwónastego przez umocowanego W. Józefa Pawłowicza Sędz. w Nitawie całkowicie zaspokojonym został, a po wypłacie tey summy oblig tenże W. Pawłowicz przyjął do siebie i ony do powrotu właścicielowi, oświadczającemu się wręczył, niemając zręczności oddania onego W. Harenowi tenże oświadczający się zlokował między swojemi papierami, lecz w tłumie onych nadzwyczaynem wydarzeniem zaginął. Przeto gdyby z takowego zatracenia tak W. Haren jako i oświadczający się nieponosili jakiey szkody, ninieysze oświadczenie zapisuie, również za wynalezieniem się tenże oblig oddać właścicielowi obowiązuje się (w protokule podpisano) Teodor Ropp były Marszałek Gubernski i kawaler.

Zgodno z protokułem poświadczam Pisarz Grodzki Upit. Antoni Olechnowicz.

Ze może bydź przyjętym do druku zaświadczam Antoni Olechnowicz Pisarz Gr. Upit.

3 Za Rozkazem JEGO IMPERATORSKIEY Mości.

Wypis z xiąg Ziemskich Powiatu Zytomierskiego.

Roku 1823 miesiąca czerwca 19 dnia. W roki sądowe Ziemskie Powiatu Zytomierskiego od dnia 18 roku i miesiąca na akcie wyrażonych, w Zytomierzu sądzić się zaczęte, przedemną Erazmem Jezierskim Sędzią Ziemskim Zytomierskim i xięgami niniejszemi osobiście stawając JO. Mikołay Xiąże Radziwił niegdy JOX. Mikołaja Radziwiła Generał Leytnanta bywszey Litewskiey konney Gwardyi syn, w celu zabezpieczenia całości majątku swego po rodzicach swoich w części przynależney na się przypadłego i osiągnienia onego w swoje posiadanie, następujące do akt niniejszych oświadczenie i zaskarżenie podał —- Po śmierci Oyca żalącego się niegdy JO. Mikołaja Xięcia Radziwiłła w roku 1809 albo pierwey lub później nieco zaszły, na żalącego się i dwóch braci jego rodzonych JOO. Michała starszego i

)3(

Franciszka naymłodszego Xiążąt Radziwiłłow (gdyż 4ty brat naystarszy niegdy JO. Karol Xiąże Radziwiłł bezdzietnie zszedł z tego swiata) prawem naturalnym spadły dobra dziedziczne Zyrmony z folwarkami i przyległościami w powiecie Lidzkim, i dobra Jawor z folwarkami i przyległościami w powiecie Słonimskim, a wszystkie w Gubernii Grodzieńskiey położone, intraty roczney do dwóch kroć sta tysięcy czyniące, tudzież różne ruchomoście i remanenta w nich znaydujące się, oraz i summy tak w gotowiznie jako i na kredytach będące; z powodu zaś iż tak załącysię iako i brat naymłodszy JOX. Franciszek Radziwiłł zostawali wówczas w małoletności wieku swego, całkowity ten majątek, pod opiekę i zarządzenie JO. Michała Xięcio Radziwiłła jako brata naystarszego i już pod ten czas pełnoletniego, tudzież W. Franciszka Edwarda dwóch Imion Pileckiego dostał się, a lubo prawa krajowe a mianowicie Statut Litewski w rozdziale 6 artykule 4 pod Tytułem, „nauka opiekunow, jako mają opiekę swą na się brać“ położony i konstytucye w latach 1565ym i 1775ym ustanowione, nie tylko porządek przyimowania i sprawowania opieki w tychże prawach obszernie wyszczególniony przepisały, ale nawet zdawania corocznie rachunku z sprawowaney opieki obowiązek na opiekunow włożyły. Przecież opiekunowie wyżey mianowani porządku i obowiązku takowych, prawami przepisanych, uchybiwszy i majątek rzeczony załącemu się w trzeciey części przynależny, czy to wspólnie obydwa czy też pojedyńczo na przemiany nie tylko do czasu wyyścia z lat małoletnich załącego się, ale i dotąd, acz już załący się rok 27 wieku swego kończy, przez lat blizko piętnaście posiadając, i znaczne w niey zniszczenia, jako to przez wycięcie i spustoszenie lasów, przez zubożenie i rozpędzenie poddanych, i przez inne nadużycia poczyniwszy, ani tegoż majątku, ani kalkulacyi z niego załącemu się nie zdali; z czego wszystkiego pretensya ze strony załącego się w ogóle do miliona zł. sr. ku majątkowi rzeczonych opiekunów utworzyła się. Oprócz dóbr i majątku powyżey wyszczególnionego, po śmierci tegoż niegdy oyca załącego się, spadły jeszcze dobra Czerese i Sieliszcze z folwarkami, przyległościami i różnemi remanentami, prawem lenności posiadane, w Gubernii Mińskiey ptcie Dziśnieńskim położone, intraty roczney przeszło 100,000 zł. sr. czyniące, do użytkowania z prowentów, w równey części każdemu z synów tegoż niegdy oyca przynależne, z których także od roku 1817 w possesyach arędownych zostających, brat starszy załącego się JO. Xiąże Michał Radziwiłł aż do roku teraź. samowolnie całkowite prowenta zabierając, onych w trzeciey części załącemu się nie udzielał, z czego także pretensya ze strony załącego się do majątku wspomnionego JO. Michała Xięcia Radziwiłła regulująca się, do dwóchkroć sta tysięcy zł. srebr. zanosi, nadto jeszcze w roku 1821, tenże brat załącego się JO. Michał Xiąże Radziwiłł, zaproponowawszy tak załącemu się jako i bratu naymłodszemu JO. Franciszkowi Xięciu Radziwiłłowi, aby zezwolić na okupno z dóbr Zyrmońskich folwarku Tarnowszczyzna zwanego spod zastawy, zaciągnąć dług w banku Sankt-petersburskim zajemnym na zakład przeszło tysiąca dusz mężkich z dobr Zyrmońszczyzny i Jaworszczyzny dotąd niedzielnych, i w tym celu pozyskawszy braterskie zaufanie, za wydanemi sobie do tego plenipotencyami, summę przeszło trzykroć sto tysięcy w tymże banku na przedmiot wyżey wymieniony zaciągnął: ale w tym niechcąc się wywzajemnić braterskiemu zaufaniu, dotąd ani folwarku Tarnawszczyzną zwanego z pod zastawy nieokupił, ani summy zaciągnioney w banku w trzeciey części załącemu się przynależney, pomimo kilkokrotne oto ze strony załącego się nalegania, nieoddał, zkąd podobnież pretensya załącego się do majątku tegoż brata przeszło na sto tysięcy zł. srebr. reguluje się, nad wszystko zaś, kiedy załący się chcąc już przyść do władania majątkiem swoim i użytkowania z niego, więcey jak od roku (aby JO. Michał Xiąże Radziwiłł jako brat naystarszy ku dopełnieniu działu dóbr dziedzicznych kluczów Zyrmońskiego i Jaworskiego przystąpił, schedy trzy z onych ułożył i młódszym swym braciom do wyboru podał, aby z tychże dóbr była zdaną kalkulacya z usatysfakcyonowaniem zbieranych przez lat 15 prowentów, w trzeciey części załącemu się należnych, aby z dóbr Czerese i Sieliszcze lennych dochody przez lat sześć od possesorów arędowych zabrane, w trzeciey części załącemu się były zwrócone; i aby summa w banku zajemnym Sankt petersburskim na okupno folwarku Tarnowszczyzna zwanego wzięta, była na tenże przedmiot użytą i obróconą lub w trzeciey części załącemu się zwróconą) od tegoż brata swego zażądał, to w tym żadnego skutku dotąd nieotrzymał, zatym z tego powodu załący się przymuszonym został to wszystko powyższe, tak publiczności jako i aktom niniejszym objawić, i o co gdzie z porządku właściwego wypadnię, czynność prawną zapowiedzieć; co też i w rzeczy samey oświadcza i zapowiada, a razem z przyczyny takowego zapowiedzenia oddzielając wszelkie swe działania, we wszystkich tak ekonomicznych jako i prawnych interessach dóbr Zyrmońszczyzny i Jaworszczyzny tyczących się, od działań podobnychże braci swoich wszelkie plenipotencye komu bądź do rzeczonych interessów dotąd z rzeczy swey wydane, odwołuje, niszczy i kassuje. Mikolay Xiąże Radziwiłł. Z których xiąg i ten wypis pod pieczęcią Ziem. Powiatu Zytomirskiego wydaje się, Pisan w Mieście JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Zytomierzu.

Zgadza się z Aktami, zaświadczam Grzegorz Kaleński Ziem. Zytom. Sądu v. Regent.

Czytałem Franciszek Zabawski.

Jako ten manifest, wolno drukować, zaświadczam Sędzia Ziem. Zytom. Erazm Jezierski.

Arenda domow.

2 Dom Xięcia Jenerała Puzyny na ulicy ś. Michalskiey, ze stayniami, wozowniami i wszelkiemi wygodami, jest do zaarędowania od ś. Michała; rocznie lub trzyletnie. Ktoby o to chciał tentować, niech się uda do niżey podpisanego, mieszkającego w domu konsystorskim naprzeciw kościoła katedralnego, a tam o cenie i warunkach poinformowanym zostanie. Teofil Kwiatkowski Kollegialny Sekr. Pocztamtu Lit.